

Prof. dr hab. Anna Bednarczyk
Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Kariny Jakuć *Wiktora Pielewina teksty, interteksty i parateksty. Aspekt językowy i przekładowy*

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska pani mgr Kariny Jakuć podejmuje niezwykle interesujący problem przekładu gier słownych, intertekstów oraz paratekstów obecnych we współczesnej prozie artystycznej. W danym wypadku idzie o utwory Wiktora Pielewina, o którego przekładach na język polski pisano, jednak zwykle w innym kontekście i nie tak obszernie. Autorka dysertacji skrupulatnie odnotowuje poświęcone tej problematyce prace, choć pozwolę sobie zauważyć brak w bibliografii artykułów Marty Włodarczyk:

Gra językowa w polskich przekładach "Generation II" Wiktora Pielewina (Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Studia Slavica, 2005, t. 10, s. s. 233 – 243) oraz *Reklama w przekładzie literackim na materiale Generation „II” Wiktora Pielewina* (MOaP, t. X *Między tekstem a obrazem. Przekład a telewizja, reklama, teatr, film, komiks, internet*, red. U. Kropiwiec, M. Filipowicz-Rudek, J. Konieczna-Twardzikowa, Księgarnia Akademicka, Kraków 2005, s. 133-143, które mogłyby wpłynąć na wnioski dotyczące przekładu elementów intertekstualnych i gry słów w tłumaczeniu. Z drugiej strony, trudno oczekiwać znajomości wszystkich drobnych tekstów poświęconych badanej tematyce.

Zauważę w tym miejscu, że odnotowana w pracy bibliografia jest niezmiernie obszerna. Ponadto, we wstępnej (teoretycznej) części rozprawy, doktorantka przedstawiła bazowe dla swoich poszukiwań pozycje, rzetelnie prezentując stan badań poświęconych rozpatrywanej problematyce. Rozważania teoretyczne wydają się nawet nadto szerokie w wypadku pracy analitycznej, choć rozumiem chęć zaprezentowania całej swojej wiedzy.

Praca mgr Jakuć zawiera sześć rozdziałów, które kolejno omawiają: biografię i twórczość Wiktora Pielewina, założenia postmodernizmu oraz jego obecność w literaturze rosyjskiej, a także obecne w prozie Pielewina i w jej przekładach na język polski gry językowe, elementy intertekstualne oraz parateksty. Jest to struktura logiczna, która pozwala doktorantce przejść od zagadnień ogólnych do szczegółowych. Wypada przy tym zauważyć, że przyjęta

przez autorkę dysertacji struktura wypowiedzi powtarza się w kolejnych rozdziałach rozprawy, w których mgr Jakuć przechodzi od zagadnień ogólnych do omówienia konkretnych przykładów, od teorii do praktyki translatorskiej, wykazując przy tym niezwykłą rzetelność i dbałość o detale. Dobrym przykładem jest choćby rozdział poświęcony postmodernizmowi, w którym od teoretycznych zagadnień dotyczących tego nurtu literackiego doktorantka przechodzi do postmodernizmu rosyjskiego, a następnie do Pielewina jako jego przedstawiciela. Mgr Jakuć określa przy tym charakterystyczne cechy postmodernizmu występujące w utworach rosyjskiego prozaika, przechodząc płynnie do analizy przekładu na język polski tych elementów badanego nurtu, które odnajduje w utworach rosyjskiego autora.

Wypada zauważyć, że analiza, także w pozostałych rozdziałach pracy, prowadzona jest drobiazgowo, z uwzględnieniem wszelkich kontekstów lingwistycznych, literackich i kulturowych. Ta interdyscyplinarność niewątpliwie sprzyja dokładniejszemu spojrzeniu na relacje oryginał – tłumaczenie. Odnotuję również, że doktorantka nie tylko słusznie zwraca uwagę na różnice kulturowe, ale również na idiosyl Pielewina, co ma ogromne znaczenie zarówno dla translacji, jak i dla krytyki przekładu.

Dlatego też za najciekawsze uważam rozdziały analityczne, w których doktorantka analizuje wyodrębnione przez siebie, charakterystyczne dla Pielewina, jednostki tekstu, w kontekście idiosylu pisarza i przekładu jego specyfiki stylistycznej na język polski, a więc rozdział III, który odnosi się do gier językowych i ich polskich wariantów, IV – podejmujący problematykę odtworzenia w przekładzie intertekstualności i V – poświęcony tłumaczeniu paratekstów.

Zwraca tu uwagę zarówno erudycja, znajomość teoretycznych prac odnoszących się do analizowanych cech idiosylu autora oraz metod translatorskich, jak również umiejętność krytycznego spojrzenia i dyskusji z wcześniejszymi badaniami, a także zdolność do formułowania słusznych, w moim przekonaniu, wniosków odnoszących się do przekładu.

Warto przy tym zauważyć elokwentne odniesienia kulturowe, szczegółową analizę konkretnych przykładów i rzetelnie relacjonowane działań podjętych przez tłumacza.

W rozdziale III wypada też odnotować zaproponowany przez mgr Jakuć podział omawianych gier językowych: gry na poziomie leksyki, gry słowotwórcze i fonetyczne, a także ich analizę, również pod kątem konsekwencji działań tłumacza.

Z kolei badając intertekstualność oryginału i przekładu doktorantka słusznie zwraca uwagę na trudność zrozumienia przez odbiorcę tłumaczenia nawiązań do nieznanym mu realiów czy odniesień literackich. Doskonałym dowodem na umiejętność prowadzenia poszukiwań badawczych i wyczulenia na szczegóły, a nawet na drobiazgowość autorki rozprawy

są jej rozważania dotyczące słów *И дым Отечества нам сладок и приятен*, w których mgr Jakuć sięga nie tylko do cytatów z Aleksandra Gribojedowa i Gawriły Dzierżawina, ale przypomina swojemu czytelnikowi wypowiedź o „ojczystym dymie”, która obecna jest już w *Odysei* Homera.

Odnotuję również zauważone przez doktorantkę osłabienie warstwy intertekstualnej oraz fonetycznej, widoczne przy porównaniu niektórych fragmentów oryginału i tłumaczenia. Zgadzam się autorką rozprawy, że polski czytelnik najczęściej nie kojarzy obecnych w utworach Pielewina intertekstualnych odniesień, nawet jeśli tłumacz podejmuje próbę ich wprowadzenia do przekładu. Uważam jednak, że każda taka próba zaświadcza o jego kreatywności i winna być wskazana w pracy badawczej, co mgr Jakuć czyni.

Do rozdziału poświęconego translacji intertekstu mam tylko jedną uwagę:

1. Na s. 142 autorka dysertacji pisze o kanonicznym tłumaczeniu Leszka Engelkinga, stawiając je w opozycji do tłumaczenia Ewy Rojewskiej-Olejarczuk, co nasuwa pytanie o rozumienie przez nią przekładu kanonicznego i o to, dlaczego za tłumaczenie kanoniczne uznaje ona propozycję Engelkinga?

Podobną strukturę i logikę wyводу obserwujemy w części dysertacji dotyczącej paratekstów. Warto w tym miejscu odnotować interesujący podział omawianych przez mgr Jakuć paratekstów. Z mojego punktu widzenia na szczególną uwagę zasługują rozważania o przekładzie tytułów i przypisów, w tym wyodrębnione w osobną grupę odniesienia intertekstualne obecne właśnie w przypisach.

Jedyna uwaga, jaka nasunęła mi się po przeczytaniu tej części rozprawy dotyczy słowa *galernik*, o którym doktorantka pisze, że może wywoływać skojarzenia z galerią handlową. Pozwolę sobie nie zgodzić się z tym. Myślę, że słowa *galernik*, *galery* są zrozumiałe dla przeciętnie wykształconego czytelnika polskiego, np. dla czytelnika *Nędzników* Victora Hugo, a przecież do utworów Pielewina nie sięgnie raczej odbiorca niedokształcony. Z drugiej strony muszę się przyznać, że przeprowadzony przeze mnie eksperyment, który polegał na zadaniu studentom pytania o to właśnie słowo, potwierdził konstatację mgr Jakuć.

Wreszcie, w podsumowaniu doktorantka wskazuje na realizację celów, jakie chciała osiągnąć i wymienia wnioski, do jakich doprowadziły ją przeprowadzone badania. Warto w tym miejscu odnotować łączenie przez nią w jedną całość tekstu, intertekstu, a także paratekstu, co pozwoliło analizować oryginał i przekład z uwzględnieniem wielowarstwowości danego utworu.

Wnioski odnoszące się do translacji cech literatury postmodernistycznej, w tym największych trudności w tym zakresie, wypada uznać za słuszne, podobnie jak twierdzenia

dotyczące zróżnicowania strategii translatorskich i konsekwencji takiego działania tłumaczy. W tym kontekście warto również podkreślić interesujące wnioski, dotyczące ingerencji tłumacza w przekład, przede wszystkim zastosowania przez tłumacza strategii egzotyzacji. Pozytywnie oceniam też opinię doktorantki odnoszącą się do nieuniknionej obecności (widzialności) tłumacza w badanych przez nią polskich wersjach tekstów Pielewina.

Rekapitulując, przedstawioną do oceny rozprawę doktorską mgr Kariny Jakuc przygotowaną pod kierunkiem naukowym dr hab. Jolanty Lubochy-Kruglik prof. UŚ oceniam bardzo wysoko, zarówno ze względu na nowatorski materiał badawczy, jak i logikę wywodu. Mam tu na myśli odniesienia teoretyczne, które w każdym z rozdziałów poprzedzają prezentacje konkretnych par dwujęzycznych i ich analizę, co w pracy przekładowej pozwala na płynne przejście od teorii do praktyki, ale też od ogółu do szczegółu. Ponadto, jeszcze raz podkreślę samodzielność młodej badaczki oraz rzetelność jej rozważań. Całość rozprawy dowodzi nie tylko wiedzy i erudycji doktorantki, ale również biegłości w poruszaniu się przez nią w płaszczyźnie teoretycznych aspektów przekładoznawstwa. Warto w tym miejscu odnotować własne propozycje klasyfikacji badanych elementów tekstu. Z kolei przeprowadzone w toku pracy nad dysertacją analizy potwierdzają umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy badawczej. Na szczególne podkreślenie zasługuje kompetentne dokonywanie wyborów teoretycznych oraz szczegółowe, wnikliwe analizy, co pozwala na wyciągnięcie wniosków i formułowanie podsumowań odnoszących się do badanego materiału. Dlatego też wnioskuję o uznanie rozprawy mgr Kariny Jakuc za wyróżniającą.

W świetle powyższego, jestem przekonana, że powstała pod kierunkiem dr hab. Jolanty Lubochy-Kruglik prof. UŚ dysertacja *Wiktora Pielewina teksty, interteksty i parateksty. Aspekt językowy i przekładowy* spełnia wszelkie wymagania ustawowe stawiane tego typu rozprawom naukowym, określone w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* i wnoszę o dopuszczenie mgr Kariny Jakuc do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Anna Rednaryk